REJESTR DOTYCZY:

KARWOWSKI Kazimierz-Tomasz

s/c ..... i .....

z d. .....

± 1904 w ciechanowskim

kraj: .....

-+ nagle 14 stycz.1970 w Los Angeles, Calif.

kraj: U.S.

pochowany: w Polsce w Lekowie z. mazowieckiej

nr grobu: .....

Nr rejestracyjny

167 / 70

Nota zamieszczona:

w tomie .....

czesci .....

Suplement r.1970

Indeks

odzn. Virtuti Militari

Copyright: 1970
B.O. Jeżewski

Źródła i bibliografia c.d.

znak rozpoznawczy

Uwagi:

Brak w r.1932. RO.

Nota:

Przypisy:

Źródła i bibliografia:

znak rozpoznawczy

Tydzien Polski 14.3.197o - nekrolog rodziny w Polsce i przyjacioł w Los Angeles

47/14.III.70/

Przegl.Kaw. i Br.Panc. nr 57 stycz.-marzec 1970

40/ nr 57/

Kombatant w Ameryce nr 4/58/ grudzien 197o - wzmianka o smierci.

10/nr 58/

RP. 14/370

Ś. † P.

167

rtm. Kazimierz Tomasz Karwowski

oficer 17 Pułku Ułanów Wielkopolskich, kawaler Orderu Virtuti Militari i Krzyża Walecznych, długoletni wiceprezes Koła SPK Nr 43 w Los Angeles, zmarł nagle na atak serca 14 stycznia 1970. Przewieziony został do Polski i pochowany w grobie rodzinnym w Lekowie, Ziemi Mazowieckiej. Zawiadamiają

RODZINA W POLSCE
PRZYJACIELE W LOS ANGELES

5297

17 Pułk Uł. Wielkopolski, Biuletyn Informacyjny
nr. 12/1970

S.P..Rotmistrz Kazimierz Karwowski

Kazik Karwowski do pulku sie zameldowal jako nowopromowany podporucznik w roku 1935 po ukonczeniu Szkoly Oficerskiej dla Podoficerow w Bydgoszczy.

Jak wszyscy prawie absolwenci tej szkoly,nie byl on typem molodziutkiego,nieopierzonego podporucznika.Byl juz zupelnie dojrzalym i doswiadczonym typem zolnierza,ktory przeszedl praktycznie szkole zolnierskiego zycia od podstaw poczynajac.

Spokojny i zrownowazony,po paru latach zostal oficerem materialowym. Z pulkiem wyszedl w pole w roku 1939 jako Oficer do dyspozycji dowodcy pulku.

Juz po pierwszej bitwie - po bitwie Walewickiej,gdy 1-szy szwadron stracil wszystkich swoich oficerow,Kazio zostal wyznaczony dowodca tego szwadronu.

Nie zawiodl zaufania dowodcy pulku.Prowadzil dobrze 1-szy szwadron az do ostatniej bitwy pulku przed Warszawa do bitwy pod Laskami,gdzie zostal ciezko ranny w noge.Odwieziony do szpitala U Ujazdowskiego zostal ranny poraz drugi w czasu nalotu bombowego na szpital.

W szpitalu przebywal do wiosny roku 1940,skad zostal przewieziony do Oflagu w Niemczach. Po uwolnieniu z Oflagu w Murnau byl krotko w 2 Korpusie we Wloszech.Tam sie ozenil z Amerykanka wloskiego pochodzenia i wyjachal do Kalifornii,gdzie do tego czasu zamieszkiwal.

Byl pare razy w Polsce,ostatnio na odslonieciu pomnika dla poleglych pulku w Walewicach.

Rotmistrzem zostal mianowany po wojnie. Za walki w roku 1939.zostal odznaczony orderem Virtuti Militari.

Byl lubiany za swoj spokojny,zrownowazony charakter.Byl dobry kolega i dobry zolnierz.

Zmarl nagle w Kalifornii w dniu 8 stycznia 1970 roku.Cialo jego zgodnie z zyczeniem zostalo pochowane w Kraju.

Niech mu ziemia ojczysta lekka bedzie.

o+o+o+o+o+o+o+o+o+o+o